

Drogi czekają na gminnych zarządców

Napisano dnia: 2022-01-18 12:44:13



POWIAT KŁODZKI (inf. wł.). W chwili tworzenia powiatów w roku 1999 władze centralne popełniły błąd, przypisując im zbyt dużą kilometrażowo liczbę dróg. Między innymi powiatowi kłodzkiemu przypisano szosy, które do tej pory nie mają niczego wspólnego z obowiązującą klasyfikacją.

*- Droga powiatowa to taka, która łączy ze sobą miejscowości będące siedzibami gmin, gminy z miastem - siedzibą powiatu, drogę krajową z wojewódzką. Na naszym obszarze mamy w zarządzie zdecydowanie za dużo dróg będących typowo lokalnymi. Przebiegają w granicach wsi, kończą się u sołtysa na podwórku albo w lesie - mówi starosta kłodzki **Maciej Awizeń**. - Kiedy były przejmowane przez powiat, do każdego 1 kilometra stosowano dofinansowanie od państwa, które w międzyczasie się skończyło. Biorąc pod uwagę ten stan posiadania informujemy władze poszczególnych gmin, że wskazane przez nas szosy nie będą przedmiotem inwestowania w najbliższych latach z braku pieniędzy. Zachęcamy do ich przejmowania, bowiem większą rolę odgrywają w życiu sołectw niż powiatu. Są przypadki, że dogadujemy się co do wspólnego wyremontowania niektórych z nich, po czym przestają mieć status powiatowych. Tak np. dzieje się w Łądku-Zdroju w przypadku ulic jeszcze do niedawna administrowanych przez Zarząd Dróg Powiatowych w Kłodzku.*

Analizując zmiany zarządców dróg powiatowych na Kłodzczyźnie wychodzi na to, że proces przekazywania ciągów komunikacyjnych nie należy do imponujących. Powiat nie jest w stanie zapewnić funduszy na ich szybkie naprawy, zaś gminy z tych samych przyczyn niechętnie na takie zmiany się decydują.

(bwb)